

## POSTANOWIENIE

Dnia 12 maja 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku W. P. i K. P.

przy uczestnictwie Gminy T., Skarbu Państwa - Starosty M.,

Skarbu Państwa - Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w K.,

K. P. i S. P.

o zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 12 maja 2011 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawców

od postanowienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 4 lutego 2010 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w M. stwierdził, że wnioskodawcy W. P. i K. P. nabyli przez zasiedzenie z dniem 1 października 2000 r. własność nieruchomości składającej się z działek nr 6288/6 o powierzchni 0,1229 ha i nr 6288/4 o powierzchni 0,2589 ha położonych w S.

Sąd Rejonowy ustalił, że działki nr 6288/6 i 6288/4 powstały w wyniku podziału działki nr 6288/1 o powierzchni 4,40 ha stanowiącej własność Skarbu Państwa. Działka nr 6288/1 powstała z części b. pgr 1. kat 9182, stanowiącej „Dobro Publiczne”. Obydwie działki znajdują się w obrębie potoku S. Działka nr 6288/6 od strony północnej przylega do działek nr 6281/1 i 6282/1 będących własnością wnioskodawców. Na działkach nr 6281/1 i 6282/1 posadowiony jest dom mieszkalny (wybudowany ok. 18 lat temu), piekarnia i budynek gospodarczy. Na działce nr 6288/6 znajdują się budynki gospodarcze, magazyny na materiały, wybudowane ok. 6 lat temu. Powyższe działki stanowią gospodarczą całość. Działka nr 6288/6 jest ogrodzona trwałym ogrodzeniem na betonowej podmurówce, które powstało około 6 lat temu. Po wybudowaniu domu mieszkalnego działka nr 6288/6 użytkowana była do składowania materiałów, maszyn i parkowania samochodów. Upřednio powołane działki wykorzystywane były przez kilkadziesiąt lat jako pastwisko w ramach gospodarstwa rolnego prowadzonego przez rodziców wnioskodawcy J. i B. P. Działka nr 6288/4 stanowi pastwisko. Obecnie ogrodzona jest nowym żerdziowym ogrodzeniem; wcześniej również była grodzona. Działka ta, podobnie jak działka nr 6288/6, użytkowana była przez kilkadziesiąt lat przez rodziców wnioskodawcy. Stanowiła zawsze pastwisko. Rosnące na działce krzewy były wycinane co kilka lat na opał. Wnioskodawca wypasał na tej działce bydło jeszcze 6 lat wstecz, kiedy zlikwidował inwentarz. Od kilku lat działka dzierżawiona jest w celu wypasu bydła.

Sąd Rejonowy stwierdził nabycie własności nieruchomości, objętej wnioskiem, gdyż wnioskodawcy, a wcześniej ich poprzednicy prawni, posiadali nieprzerwanie samoistnie działki przez okres 20 lat wymagany do ich zasiedzenia przez posiadacza będącego w dobrej wierze. Ponieważ nieruchomość stanowiła

własność Skarbu Państwa termin zasiedzenia upłynął, stosownie do art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321 z późn. zm.) w zw. z art. 172 § 2 k.c., z dniem 1 października 2000 r. Wnioskodawcy wstąpili w sytuację prawną swoich poprzedników, co do których nieustalone jest, w jakich okolicznościach objęli w posiadanie sporne działki wobec czego, stosownie do art. 7 k.c., należy domniemywać ich dobrą wiarę. Jakkolwiek wnioskodawcy, obejmując działki w posiadanie bez zachowania formy aktu notarialnego, pozostawali w złej wierze, przesądza jednak stan istniejący w chwili objęcia działek w posiadanie przez ich poprzedników prawnych.

Na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika postępowania Skarb Państwa – Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w K. postanowieniem z dnia 4 lutego 2010 r. Sąd Okręgowy w K. zmienił zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego w ten sposób, że oddalił wniosek w części dotyczącej działki nr 6288/4.

W ocenie Sądu Okręgowego, w sprawie niezbędne było uzupełnienie postępowania dowodowego w celu ustalenia przebiegu linii brzegowej potoku S. Z opinii biegłych wynika, że działka nr 6288/4 w zasadzie w całości znajduje się w zasięgu budowli regulacyjnych tego potoku, w granicach jego linii brzegowej wyznaczonej - według art. 15 ust. 7 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 239, poz. 2019 ze zm., dalej: „Prawo wodne”) oraz przepisów, poprzednio obowiązującej, ustawy z dnia 24 października 1974 r. Prawo wodne (Dz.U. Nr 38, poz. 230 z późn. zm.) i § 4 ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 sierpnia 1977 r. w sprawie granic wód, linii brzegu, urządzeń nad wodami oraz wód śródlądowych żeglownych (Dz.U. Nr 26, poz. 110 ze zm.) - przez linię łączącą zewnętrzne krawędzie tych budowli. Przed wykonaniem budowli regulacyjnych, i tym samym uregulowaniem linii brzegowej potoku, sporna działka stanowiła teren pokryty wodami, trwale zajęty przez wody na obszarze meandrowania potoku. Z tej przyczyny działka ta nie mogła być użytkowana przed uregulowaniem potoku w sposób wskazany przez wnioskodawców. Nadto brak jest podstaw do przyjęcia, aby poprzednicy prawni wnioskodawców objęli sporną działkę w posiadanie w dobrej wierze, gdyż nastąpiło to bez zachowania formy aktu notarialnego. Termin ewentualnego zasiedzenia nieruchomości wynosi 30 lat

i mógłby najwcześniej upłynąć z dniem 1 października 2005 r. Uwzględniając, że regulacja linii brzegowej potoku, w wyniku której zaczął on płynąć spokojnie w korycie, rozpoczęła się z końcem lat 70-tych XX wieku, wnioskodawcy nie mogli posiadać spornej działki przez okres wymagany zasiedzeniem. Z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne, na podstawie art. 10 ust. 3 tej ustawy, działka została wyłączona z obrotu cywilnoprawnego i nabycie jej przez zasiedzenie nie jest możliwe.

Od powyższego postanowienia skargę kasacyjną wnieśli wnioskodawcy, którzy zaskarżyli je w całości. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. zarzucili naruszenie art. 15 ust. 7 Prawa wodnego, art. 172, art. 7 i art. 44<sup>1</sup> k.c. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. zarzucili naruszenie art. 232, art. 217 § 1, art. 177 § 2 oraz art. 328 § 2 k.p.c. Skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zmiana rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji była następstwem przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego z urzędu na okoliczność, czy działka nr 6288/4 mieści się w obszarze wyznaczonym linią brzegu potoku S. W związku z przeprowadzeniem tego postępowania w skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 217 § 1 i art. 232 k.p.c. w sytuacji, gdy obie strony postępowania były reprezentowane przez zawodowych pełnomocników, a przed Sądem I Instancji uczestnik postępowania Skarb Państwa nie składał stosowanych wniosków dowodowych w celu wykazania istnienia i zasięgu budowli regulacyjnych. Zarzuty te są niezasadne. Przepis zawarty w art. 217 § 1 k.p.c. określa czas, w jakim przed Sądem pierwszej instancji (do chwili zamknięcia rozprawy) strona może przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swych wniosków i twierdzeń lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Przepis ten formułuje obowiązki procesowe stron postępowania. Jego celem jest koncentracja postępowania dowodowego przed Sądem pierwszej instancji, co przyczynia się do sprawnego przebiegu postępowania sądowego. Regulacja ta nie eliminuje jednak nadrzędnego celu postępowania sądowego, którym jest dążenie do sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy, czego warunkiem

jest dokonanie ustaleń faktycznych zgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy. Dlatego art. 217 § 1 k.p.c. nie wyłącza bezwzględnie możliwości przytaczania przez strony nowych okoliczności oraz zgłaszania wniosków dowodowych także w postępowaniu apelacyjnym. Przesądza o tym art. 381 k.p.c., który jedynie uprawnia, ale nie zobowiązuje Sąd drugiej instancji do pominięcia nowych okoliczności faktycznych i dowodów, jeżeli strona mogła je zgłosić w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Ponadto art. 217 § 1 k.p.c. nie wyłącza możliwości przeprowadzenia przez sąd (zarówno pierwszej, jak i drugiej instancji) postępowania dowodowego także w urzędzie, o czym stanowi art. 232 k.p.c. Wbrew przy tym stanowisku zawartemu w skardze kasacyjnej, już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji uczestnik postępowania – Skarb Państwa – Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w K. podnosił (por. pismo procesowe z dnia 28 sierpnia 2007 r. – k. 66), że sporna działka gruntu znajduje się w granicach linii brzegu potoku S. wyznaczonej budowlami regulacyjnymi (skrzydłami stopni wodnych). Nie była więc to okoliczność nowa podniesiona przez uczestnika postępowania dopiero na etapie postępowania apelacyjnego albo dostrzeżona samodzielnie przez Sąd odwoławczy z urzędu dopiero na tym etapie postępowania.

Zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności, na stronach spoczywa obowiązek przedstawienia odpowiednich dowodów dla wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wyjątkowo jednak sąd, w tym na etapie postępowania apelacyjnego, może dopuścić dowód z urzędu niewskazany przez strony (art. 232 zd. drugie k.p.c.). Możliwość dopuszczenia przez Sąd dowodu z urzędu nie jest ograniczona tylko do sytuacji, gdy strony nie korzystają z pomocy pełnomocników procesowych, chociaż może być to dodatkowa okoliczność uzasadniająca dopuszczenie takiego dowodu. Skorzystanie przez Sąd z uprawnienia dopuszczenia dowodu z urzędu może mieć miejsce wyjątkowo, np. wówczas, gdy z już przeprowadzonych dowodów wynika w sposób oczywisty, że orzeczenie będzie sprzeczne z przepisami prawa materialnego. Za dopuszczeniem dowodu z urzędu może przemawiać także wzgląd na interes publiczny, który przejawia się szczególnie w sprawach rozpoznawanych w trybie postępowania nieprocesowego. Z tych przyczyn należy stwierdzić, że za przeprowadzeniem przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego z urzędu przemawiało to, że z ustalonych przez Sąd

pierwszej instancji okoliczności wynikało, iż sporna działka gruntu przylega do gruntów pokrytych wodami potoku S., a jednocześnie brak było ustaleń dotyczących linii brzegu tego potoku. Z regulacji zawartych w Prawie wodnym, wyłączających z obrotu cywilnoprawnego grunty pokryte powierzchniowymi wodami płynącymi, wynikało natomiast, że w granicach linii brzegu zasiedzenie nieruchomości nie było możliwe. Przeprowadzone przez Sąd Okręgowy postępowanie dowodowe z urzędu na okoliczność przebiegu linii brzegu potoku S. nie zmierzało do wyjaśnienia istnienia materialnoprawnych przesłanek zasiedzenia, wynikających z art. 172 § 1 k.c., lecz jedynie do ustalenia, czy nieruchomość objęta wnioskiem mogła podlegać zasiedzeniu ze względu na uregulowania szczególne zawarte w przepisach Prawa wodnego. Ponadto przeprowadzenie postępowania dowodowego z urzędu było uzasadnione interesem publicznym. Prawidłowe ustalenie linii brzegu ma bowiem znaczenie nie tylko dla określenia zakresu prawa własności gruntu właściciela powierzchniowych publicznych wód płynących (znajdującymi się pomiędzy liniami brzegu – por. art. 9 ust. 1 pkt 4a Prawa wodnego), jednocześnie wyłączonych spod obrotu cywilnoprawnego, ale także dla osób trzecich (niebędących uczestnikami postępowania) korzystających z prawa powszechnego korzystania z wód oraz organów państwa realizujących zadania związane z gospodarką wodną (por. art. 27 ust.1, art. 82 ust. 1 pkt 1 Prawa wodnego).

Zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 3 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy, według art. 398<sup>13</sup> § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Z tych względów nieskuteczne jest kwestionowanie ustaleń faktycznych Sądu drugiej instancji w formie zarzutu naruszenia prawa materialnego opartego na odmiennych twierdzeniach od ustaleń przyjętych przez Sąd odwoławczy. Uwzględniając powyższe Sąd Najwyższy uznał za bezzasadny zarzut naruszenia prawa materialnego: art. 172 § 1 i art. 7 k.c. uzasadniony niezaliczeniem przez Sąd Okręgowy do okresu posiadania spornej nieruchomości przez wnioskodawców posiadania przez ich poprzedników (J. P., a wcześniej, od 1920 roku jego rodziców: W. i R. P.) w okresie poprzedzającym regulację wód potoku S., pod koniec lat siedemdziesiątych XX wieku. Zarzut ten został bowiem oparty na podtrzymaniu

przez wnioskodawców swoich twierdzeń, że przedmiotową nieruchomości użytkowali ich poprzednicy. Twierdzeniom tym nie dał wiary Sąd Okręgowy, który na podstawie opinii biegłych przyjął, że przed uregulowaniem brzegów potoku, sporna działka gruntu była zalewana jego wodami. W konsekwencji Sąd drugiej instancji uznał za niewiarygodne dowody przedstawione przez wnioskodawców na okoliczność, że sporna działka gruntu była w posiadaniu ich poprzedników prawnych w sposób wskazany przez wnioskodawców. W tej sytuacji w okresie poprzedzającym regulację potoku S. poprzednicy prawni wnioskodawców nie mogli być jej samoistnymi posiadaczami, co mogło mieć miejsce jedynie po uregulowaniu brzegów potoku S. pod koniec lat siedemdziesiątych XX wieku. Skoro więc objęcie tej działki w samoistne posiadanie przez poprzedników prawnych wnioskodawców mogło nastąpić dopiero pod koniec lat siedemdziesiątych XX wieku, to za nieuzasadniony należy uznać zarzut naruszenia art. 172 § 1 i art. 7 k.c. poprzez wadliwe przyjęcie, że zostało obalone domniemanie objęcia w dobrej wierze w samoistne posiadanie przedmiotowej nieruchomości przez poprzedników prawnych wnioskodawców. W tym czasie, ze względu na obowiązujące regulacje prawne przewidujące wymóg zachowania formy aktu notarialnego dla nabycia własności nieruchomości, poprzednicy prawni wnioskodawców, którzy bez zachowania formy aktu notarialnego objęli w posiadanie nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym, którą dokumenty określały jako „dobro publiczne”, nie mogli być uznani za samoistnych posiadaczy w dobrej wierze, gdyż mieli świadomość, że objęcie w posiadanie przez nich tej nieruchomości nie ma oparcia w tytule prawnym.

Za bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 44<sup>1</sup> k.c. uzasadniony jego błędną wykładnią przez przyjęcie, że nieruchomości stanowiąca według art. 287 kodeksu cywilnego austriackiego tzw. dobro publiczne, stanowi obecnie własność Skarbu Państwa. Wprawdzie w skardze kasacyjnej nie wskazano, o którą jednostkę redakcyjną powołanego wyżej artykułu chodzi skarżącemu, ale z uwagi na uzasadnienie zarzutu trzeba przyjąć, że zarzut naruszenia prawa materialnego dotyczy art. 44<sup>1</sup> § 1 k.c., według którego własność i inne prawa majątkowe, stanowiące mienie państwowe, przysługują Skarbowi Państwa albo innym państwowym osobom prawnym. Sąd Okręgowy nie powołał się na art. 44<sup>1</sup> § 1 k.c. dla przyjęcia, że sporna działka, która figuruje w dokumentach jako „dobro

publiczne”, stanowi własność Skarbu Państwa. Art. 44<sup>1</sup> § 1 k.c. nie rozstrzyga o tym, które konkretne składniki stanowią mienie państwowe, lecz określa jedynie ogólnie, jakie prawa składają się na mienie państwowe oraz, którym podmiotom (Skarbowi Państwa oraz państwowym osobom prawnym) mienie to przysługuje. Nie był więc trafny zarzut naruszenia art. 44<sup>1</sup> § 1 k.c. uzasadniony jedynie tym, że Sąd Okręgowy bezzasadnie przyjął, że sporna działka gruntu opisana w dokumentach jako „dobro publiczne” stanowi własność Skarbu Państwa. Przepis ten bowiem ani nie przesądza, ani też nie wyłącza, że konkretna nieruchomości może stanowić składnik mienia państwowego. Nie ulega jednak wątpliwości, że Sąd Okręgowy przyjął, że sporna działka stanowi obecnie własność Skarbu Państwa. W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia brak jest analizy zagadnienia własności Skarbu Państwa do spornej nieruchomości, co – w tym zakresie – uzasadnia zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. art. 361, art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. Jednakże uchybienie tym przepisom nie miało wpływu na wynik sprawy, gdyż z treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia można jednoznacznie ustalić stanowisko prawne Sądu Okręgowego, który przyjął, że obecnie, po regulacji koryta potoku, zasadnicza część spornej działki znajduje się w granicach linii brzegu potoku S., a w konsekwencji stanowi własność Skarbu Państwa na podstawie art. 14 ust. 2 w zw. z art. 10 ust. 2 Prawa wodnego. Natomiast przed regulacją koryta potoku, działka ta była trwale zajęta przez wody na obszarze meandrowania potoku. W konsekwencji na podstawie przepisów zawartych w ustawie z dnia 24 października 1974 r. Prawo wodne (Dz.U. Nr 38, poz. 230 ze zm.), a wcześniej w ustawie z dnia 30 maja 1962 r. – Prawo wodne (Dz.U. Nr 34, poz. 158 ze zm.) działka gruntu stanowiła własność Skarbu Państwa. W szczególności z art. 4 ustawy z dnia 24 października 1974 r. wynikało, że grunty pokryte państwowymi wodami płynącymi stanowią własność Państwa w granicach określonych liniami brzegów, a ponadto według art. 9 ust. 1 tej ustawy, jeżeli woda płynąca, stanowiąca własność Państwa, zajmie trwale w sposób naturalny grunt nie stanowiący własności Państwa, grunt taki staje się z mocy prawa własnością Państwa. Natomiast, według art. 10 ust. 1 tej ustawy, również przymuliska, odsypiska i wyspy, powstałe w sposób naturalny na wodach stanowiących własność Skarbu Państwa oraz grunty uzyskane wskutek regulacji tych wód stanowią własność



Państwa. Takie same regulacje zawarte były w art. 2 ust. 1, art. 18 ust. 1 i art. 19 ustawy z dnia 30 maja 1962 r. – Prawo wodne.

Według art. 10 ust. 2 Prawa wodnego, wodami publicznymi są wody stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego. Płynące wody publiczne nie podlegają obrotowi cywilnoprawnemu, z wyjątkiem przypadków określonych w ustawie. Należy podkreślić, że względu na argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że art. 10 ust. 3 Prawa wodnego, wyłącza spod obrotu cywilnoprawnego płynące wody publiczne, a nie grunty pokryte tymi wodami. Woda płynąca potokiem S., płynie naturalnym ciekim w rozumieniu art. 9 ust. 1 pkt 1 Prawa wodnego. Zgodnie z art. 5 ust. 3 tej ustawy, woda ta jest zaliczana do śródlądowych wód powierzchniowych płynących. Potok górski S. został zaliczony do wód publicznych na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 grudnia 2002 r. w sprawie śródlądowych wód powierzchniowych lub ich części stanowiących własność publiczną (Dz.U. z 2003 r. Nr 16, poz. 149, załącznik poz. 375). O własności gruntów pokrytych wodami powierzchniowymi przesądza art. 14 ust. 1 Prawa wodnego, według którego grunty pokryte wodami powierzchniowymi stanowią własność właściciela tych wód w granicach określonych liniami brzegów. Zgodnie natomiast z art. 14 ust. 2 Prawa wodnego, grunty pokryte płynącymi wodami powierzchniowymi stanowiącymi własność publiczną nie podlegają obrotowi cywilnoprawnemu, z wyjątkiem przypadków określonych w ustawie. Ten więc przepis wyłącza możliwość zasiedzenia gruntu pokrytego płynącymi wodami powierzchniowymi. W stosunku do nieruchomości wyłączonej spod obrotu cywilnoprawnego nie jest możliwe nabycie jej własności przez zasiedzenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2010 r., IV CSK 40/10, OSNC 20111, nr 2, poz. 17 – w odniesieniu do analogicznej sytuacji dotyczącej nieruchomości przeznaczonej pod drogę publiczną).

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miało ustalenie zasięgu – w odniesieniu do spornej działki gruntu – powierzchniowych wód płynących potokiem S. Działka gruntu w części pokrytej tymi wodami stanowiłaby, zgodnie z art. 14 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 Prawa wodnego, własność właściciela wód płynących potokiem i w konsekwencji, na podstawie art. 14 ust. 2 Prawa wodnego,

podlegałyby wyłączeniu spod obrotu cywilnoprawnego. Zgodnie z art. 14 ust. 1a Prawa wodnego, do gruntów pokrytych śródlądowymi wodami powierzchniowymi zalicza grunty tworzące dna i brzegi cieków naturalnych, jezior oraz innych naturalnych zbiorników wodnych, w granicach linii brzegów. Według natomiast art. 14 ust. 1 Prawa wodnego, grunty pokryte wodami powierzchniowymi stanowią własność właściciela tych wód w granicach określonych liniami brzegów. Z uregulowań tych wynika, że linie brzegu wyznaczają granice prawa własności gruntów właściciela płynących po nich wód powierzchniowych. Pojęcie linii brzegu nie jest obecnie prawnie zdefiniowane. Z art. 9 ust. 4a, art. 14 ust. 1a oraz 15 ust. 1 można wnioskować, że jest to linia zetknięcia się gruntów pokrytych płynącymi wodami powierzchniowymi z gruntem przyległym. Linię brzegu, według art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 24 października 1974 r. Prawo wodne (Dz.U. Nr 38, poz. 230 ze zm.), stanowiła granica między gruntami pokrytymi wodami a gruntami przyległymi do tych wód. Tak samo linię brzegu zdefiniowano w art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 30 maja 1962 r. – Prawo wodne.

Pojęcie linii brzegu jest więc zbliżone do pojęcia granicy nieruchomości, którym posługują się przepisy kodeksu cywilnego oraz przepisy dotyczące rozgraniczenia nieruchomości. Jeżeli granice sąsiadujących ze sobą nieruchomości stały się sporne dokonuje się ich rozgraniczenia (por. art. 153 k.c.). Natomiast podstawę ustalenia linii brzegu stanowi projekt rozgraniczenia gruntów pokrytych wodami od gruntów przyległych (art. 15 ust. 3). Linia brzegu i granica między nieruchomościami nie są jednak pojęciami prawnie tożsamymi. Przebieg granicy między sąsiednimi nieruchomościami wynika z dokonania określonych czynności prawnych, których przedmiotem są te nieruchomości, np. sprzedaży części nieruchomości, albo z innych zdarzeń prawnych mających wpływ na przebieg granicy np. orzeczenia sądu obejmującego podział nieruchomości, decyzji administracyjnej o podziale nieruchomości czy zasiedzenia części nieruchomości. Wskazane czynności i zdarzenia kształtują tzw. stan prawny, który jest podstawą rozgraniczenia nieruchomości. Dopiero wówczas, gdy granicy według tego stanu nie można ustalić stosuje się inne kryteria ustalenia granicy (por. art. 153 k.c.). Przebieg linii brzegu jest określony przepisami Prawa wodnego i wynika z procesów naturalnych, w wyniku których kształtują się dna i koryta cieków naturalnych, jak również z działalności

człowieka (budowy urządzeń regulujących brzegi wód). Linia brzegu nie ma przy tym charakteru stałego, lecz może się zmieniać zarówno wskutek procesów naturalnych, jak również działalności człowieka. Przepisy Prawa wodnego przewidują również specjalną procedurę, w ramach której następuje ustalenie linii brzegu. Zgodnie z art. 15 ust. 2 Prawa wodnego, ustalenie linii brzegu następuje w decyzji administracyjnej. Decyzja ta kształtuje stan prawny, według którego dokonuje się następnie ustalenia przebiegu granicy między gruntami pokrytymi wodami powierzchniowymi i gruntami do nich przyległymi. Przepisy Prawa wodnego zawierają odrębne od przewidzianych w przepisach kodeksu cywilnego i przepisach regulujących postępowanie rozgraniczeniowe w odniesieniu do granicy kryteria ustalenia linii brzegu.

Uwzględniając powyższe należy podzielić zarzut zawarty w skardze kasacyjnej, że zgodnie z art. 15 ust. 2 Prawa wodnego, ustalenie linii brzegu nie należy do kognicji sądu powszechnego, nawet wówczas, gdy ma stanowić jedynie przesłankę rozstrzygnięcia w sprawie należącej do drogi sądowej. Przebieg linii brzegu wynika wprawdzie z przepisów Prawa wodnego, ale jej ustalenie powinno nastąpić w decyzji administracyjnej. Konieczność ustalenia linii brzegu może wiązać się także ze sporem o własność gruntu. W takim przypadku strona wywodząca skutki prawne z określonego przebiegu linii brzegu powinna to wykazać w drodze dowodu z dokumentu w postaci decyzji administracyjnej ustalającej jej przebieg. Ze względu na to, że postępowanie o ustalenie linii brzegu nie jest postępowaniem tożsamym z postępowaniem o rozgraniczenie nieruchomości uregulowanym przepisami ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 193, poz. 1287) nie można przyjąć, aby w takim przypadku kompetencja sądu powszechnego do ustalenia linii brzegu wynikała z art. 36 tej ustawy, według którego sąd, przed którym toczy się sprawa o własność lub o wydanie nieruchomości albo jej części, właściwy był również do przeprowadzenia rozgraniczenia.

Za przyjęciem, że ustalenie linii brzegu nie może być dokonane samodzielnie przez sąd powszechny przemawiają także dodatkowe argumenty. Przede wszystkim należy mieć na uwadze specyficzne przesłanki, które uwzględnia się ustalając linię brzegu np. według średniego stanu wody ustalonego przez

państwową służbę hydrologiczno-meteorologiczną z okresu co najmniej ostatnich 10 lat (art. 15 ust. 1 Prawa wodnego), czy poprzez połączenie zewnętrznych krawędzi budowli regulacyjnych (art. 15 ust. 7 Prawa wodnego). Dostęp do danych umożliwiających ustalenie linii brzegu, według podanych przesłanek, posiadają jedynie wyspecjalizowane w gospodarce wodnej organy państwowe, a postępowanie sądowe oparte na zasadzie kontrydiktoryjności np. w razie biernej postawy stron, nie zawsze gwarantuje prawidłowe ustalenie linii brzegu. Należy mieć także na uwadze, że linia brzegu powinna mieć charakter ciągły, co oznacza, że zewnętrzny punkt tej linii na końcu nieruchomości przylegającej do nieruchomości pokrytej wodami powierzchniowymi oznacza jednocześnie początek tej linii dla kolejnej nieruchomości sąsiadującej z nieruchomością pokrytą tymi wodami. Z tego względu krąg osób zainteresowanych prawidłowym ustaleniem linii brzegu jest zazwyczaj szerszy od kręgu osób występujących w sporze o własność. Ponadto ustalenie linii brzegu wykracza poza funkcje związane z określeniem stosunków własnościowych na gruntach pokrytych wodami powierzchniowymi, lecz ma znaczenie dla wykonywania przez osoby trzecie prawa polegającego na powszechnym korzystaniu z wód (por. art. 27 ust. 1 Prawa wodnego) oraz zadań organów państwa związanych z gospodarką wodną (por. art. 82 ust. 1 pkt 4a Prawa wodnego). Ustalenie linii brzegu samodzielnie przez sąd w postępowaniu sądowym miałoby ograniczone znaczenie ze względu na skutki, jakie wywołuje prawomocne orzeczenie. Z tej przyczyny ustalenie linii brzegu należy do kompetencji organów administracji.

Również w orzecznictwie Sądu Najwyższego na tle poprzednio obowiązujących regulacji prawnych przyjmowano, że ustalenie linii brzegu powinno nastąpić w postępowaniu administracyjnym, gdyby to miało znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy należącej do drogi sądowej. W uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1971 r., III CZP 8/71 (OSNC 1972, nr 3, poz. 43), na gruncie przepisów ustawy z dnia 30 maja 1962 r. Prawo wodne (Dz.U. Nr 34, poz. 158) przyjęto, że sprawy o własność wód i związanych z nimi gruntów podlegają rozpoznaniu w postępowaniu sądowym. Sporów o własność wód i związanych z nimi gruntów nie przekazują do właściwości organów administracyjnych przepisy prawa wodnego, określające kognicję organów

administracji wodnej w sprawach podlegających rozpoznaniu w postępowaniu wodnoprawnym. Wprawdzie niektóre z decyzji organów administracji wodnej, np. w sprawie o ustalenie linii brzegu (art. 9), mogą oddziaływać bezpośrednio na treść i zakres prawa własności, jednakże nie wynika z tego wyłączenie sporów o własność wód i gruntów z nimi związanych z właściwością sądów powszechnych. Może tu być jedynie mowa o ograniczeniu kompetencji sądów powszechnych w powyższym zakresie objętym orzecznictwem organów administracji wodnej. Również w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 października 1977 r., II CR 316/77 (OSNC 1978, nr 7, poz. 121) w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, w której istotne było ustalenie linii brzegu, Sąd Najwyższy stwierdził, że „należało ustalić, czy określona linia jest nadal aktualna. Gdyby zaś okazało się, że nie, wówczas należałoby strony zainteresowane odesłać na drogę postępowania administracyjnego przewidzianego zarządzeniem Prezesa Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej z dnia 10 stycznia 1964 r. w sprawie ustalenia linii brzegu na wodach śródlądowych i zawiesić postępowanie w sprawie niniejszej do czasu wydania w tym przedmiocie decyzji przez właściwy organ administracji.”.

Powyższe rozważania uzasadniają zasadność zarzutu naruszenia art. 177 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. na skutek zaniechania przez Sąd wyznaczenia stronom odpowiedniego terminu w celu wystąpienia do właściwego organu w celu wydania decyzji określającej linię brzegu, w sytuacji, gdy rozstrzygnięcie sprawy zależało od wydania decyzji administracyjnej określającej przebieg linii brzegu. Uchybienie temu przepisowi mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż w następstwie tego zaniechania Sąd dokonał samodzielnego ustalenia linii brzegu.

Ze względu na uwzględnienie zarzutu naruszenia art. 177 § 2 k.p.c. bezprzedmiotowe stało się rozpoznanie zarzutu naruszenia art. 15 ust. 7 Prawa wodnego wskutek błędnego ustalenia przez Sąd Okręgowy przebiegu linii brzegu w następstwie uznania za budowle regulacyjne znajdującego się pod ziemią zbiorowiska kamieni (nazywanego skrzydłami stopnia wodnego) oraz poprzez uznanie, że linię brzegu należało ustalić przez połączenie zewnętrznych krawędzi istniejących odrębnie od siebie budowli regulacyjnych. Prawidłowy przebieg linii

brzegu powinien zostać ustalony w decyzji administracyjnej wydanej na podstawie art. 15 ust. 2 Prawa wodnego.

Za uzasadniony należy także uznać zarzut naruszenia art. 172 k.c. wskutek tego, że Sąd Okręgowy nie ustalił, kiedy upłynąłby termin zasiedzenia spornej nieruchomości przy założeniu objęcia jej w posiadanie w złej wierze przez poprzedników prawnych wnioskodawców z końcem lat siedemdziesiątych XX wieku. Należy mieć bowiem na uwadze, że w sprawie o zasiedzenie Sąd nie jest związany wskazaną we wniosku datą upływu terminu zasiedzenia. Ponadto naruszenie tego przepisu nastąpiło dlatego, że według ustaleń Sądu Okręgowego, część spornej działki gruntu objętej wnioskiem była położona poza granicą linii brzegu. Z tej przyczyny w stosunku do tej części nieruchomości, która nie podlegała wyłączeniu spod obrotu cywilnoprawnego, nie zachodziły przeszkody do stwierdzenia jej zasiedzenia, jeżeli w chwili orzekania były spełnione przesłanki jej zasiedzenia.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. art. 391 § 1, art. 398<sup>21</sup> i art. 13 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.